Powrót magazynu „Culture Avenue”



Niedawno otwarte polskie centrum w miejscowości Panna Maria w Teksasie – najstarszej polskiej osadzie w USA, fot. Joanna Sokołowska-Gwizdka

Kochani Autorzy, Drodzy Czytelnicy!

Po przerwie, spowodowanej moją chorobą, wraca magazyn

„Culture Avenue”. Będzie aktualizowany trzy razy w tygodniu. Postaram się zachować dawne ramy: w poniedziałki ukaże się reportaż, esej lub recenzja, w środy – artykuł o sztukach plastycznych, lub wystawa prac artystów emigracyjnych, a w piątki będzie można przeczytać wywiad.

Obecna, tragiczna sytuacja na Ukrainie spowodowała, że duża część materiałów będzie dotyczyć Ukrainy i dziejów polskich na tym terenie. W ramach spotkań z autorami magazynu przez platformę Zoom zostaną zorganizowane spotkania z pisarzami zajmującymi się losami rodzin polsko-ukraińskich oraz polskimi śladami na Ukrainie.

Powstanie też nowy cykl genealogiczny, rozmowy z osobami z różnych części świata, których pasją jest poszukiwanie rodowych korzeni.

Przymierzam się również do angielskojęzycznej wersji pisma, aby polska kultura miała szansę dotrzeć poza polskie środowisko.

Przy okazji, jeszcze raz chcę podziękować wszystkim, którzy wsparli mnie w trudnych chwilach!

Przypomnę. W lutym 2020 r. magazyn został zaatakowany przez hakerów. Na moich oczach znikały kolejne, unikalne artykuły wraz z niepowtarzalną zawartością ikonograficzną, znikało przez

kilka lat tworzone archiwum polskiej kultury na emigracji. Wiele miesięcy trwało odtworzenie zawartości i przywrócenie stanu magazynu sprzed ataku. Ale niedługo cieszyłam się aktywnością pisma. Od dłuższego czasu byłam nękana przez fotografkę z Krakowa, która domagała się astronomicznej kwoty za wykorzystanie fotografii jej autorstwa w przedruku. Nie pomogły przeprosiny, ani tłumaczenie, że magazyn jest niedochodowy i powstaje dzięki wysiłkowi wolontariuszy. Nie pomógł list od artystów ze świata, mających na co dzień do czynienia z prawem autorskim, z prośbą o nie niszczenie platformy tak ważnej dla kultury na emigracji. Nie pomogło wstawiennictwo znanych osób, zajmujących się prawem autorskim. Roszczenia artystki nie ustawały, mimo, że wina nie była adekwatna do kary. W 2021 r. sprawa trafiła do sądu. W wyniku długotrwałych negocjacji prowadzonych przez mojego prawnika, doszło do „ugody". Dzięki stronie crowdfundingowej oraz zaangażowaniu nieocenionych przyjaciół, autorów i czytelników, udało mi się zebrać połowę tej kwoty.

Krótko po tym zachorowałam na nieznaną, zorganizowaną chorobę płuc *(Cryptogenic organizing pneumonia – COP)*. Znalazłam się w szpitalu, gdzie przez pięć tygodni walczyłam o życie. Po wyjściu ze szpitala jeszcze przez wiele miesięcy nie byłam samodzielna, codziennie musiałam pokonywać skutki uboczne wdrożonego leczenia.

Teraz na szczęście już wszystko wraca do normy. Wracają funkcje życiowe i zbliżam się do normalności. Z radością wracam na platformę, aby móc nadal pracować na rzecz polskiej kultury poza krajem. Zapraszam więc do ponownego, regularnego odwiedzania „Culture Avenue”, do spotkań, które jednoczą nas – Polaków poza ojczyzną.

Joanna Sokołowska-Gwizdka (Austin, Teksas)

*

List od artystów ze świata w obronie magazynu „Culture Avenue” oraz List otwarty Jarosława Abramowa- Newerlego w sprawie istnienia pisma znajdują się tu:

> Zawieszenie magazynu „Culture Avenue”